

**Sygn. akt I C 216/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

przewodniczący: Sędzia Joanna Rezler-Wiśniewska

protokolant: st. sekr. sąd. Halina Barjasz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2019 roku w Brzezinach

***sprawy z powództwa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G.***

***przeciwko A. W.***

***o zapłatę***

1. ***oddala powództwo,***

2. ***zasądza od (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. na rzecz A. W. kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.***

**Sygn. akt I C 216/19**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 stycznia 2019 r. (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. W. kwoty 6.024,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pełnomocnik zakwestionował wszystkie fakty, twierdzenia i dowody przedstawione przez powoda, w szczególności wskazał, iż nie została udowodniona zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia, istnienie roszczenia w ogóle, skuteczność dokonania cesji wierzytelności oraz wskazał, iż umowa zawiera niedozwolone postanowienia, które rażąco krzywdzą interesy pozwanej i stanowią próbę obejścia art. 359 § 1 k.c. o odsetkach maksymalnych. Pełnomocnik podniósł także, iż niedopuszczalne jest, by całkowity koszt pożyczki przewyższał kwotę kapitału oraz by dodatkowe opłaty nie stanowiły elementu indywidualnie uzgadnianego przez strony zawierające umowę. Zdaniem pełnomocnika stanowi to rodzaj obejścia prawa, prowadzący poprzez wykorzystanie pozycji profesjonalisty do naruszenie praw konsumenta.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana A. W. zawarła w dniu 6 kwietnia 2018 r. umowę pożyczki nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W..

Pożyczka została udzielona w kwocie 3.000,00 zł na okres od 6 kwietnia 2018 r. do 6 grudnia 2021 r. Zgodnie z treścią § 4 umowy roczna stopa oprocentowania wynosi 63,14%, a koszt pożyczki wynosi 6.596,97 zł.

Na podstawie § 6 ust. 10 umowy pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie dwóch pełnych rat lub w przypadku powstania zaległości przekraczających sumę dwóch pełnych rat, po uprzednim pisemnym wezwaniu pożyczkobiorcy do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 14 dni od otrzymania wezwania.

/dowód: umowa pożyczki - k. 16-20/

W dniu 9 kwietnia 2018 r. (...) Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. zawarł umowę przelewu wierzytelności z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W..

/dowód: umowa sekurytyzacji – k. 63-64/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt przedmiotowej sprawy.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Wszelkie żądania powoda wyartykułowane w pozwie z dnia 7 stycznia 2019 r. nie mają żadnej podstawy w załączonym materiale dowodowym. Powód jest profesjonalnym podmiotem rynku finansowego i był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika. Nie było zatem żadnych powodów, dla których nie mógł udowodnić swego roszczenia, jeżeli by ono rzeczywiście istniało, w takiej wysokości i z takiego tytułu jak to wskazano w pozwie.

Powód jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą powinien zachować pełną dokumentację dotyczącą konkretnej wierzytelności i przedstawić ją w sposób niebudzący wątpliwości.

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż w aktach brak dowodu przekazania pozwanej pieniędzy przez pożyczkodawcę. Na załączonej do akt umowie pożyczki widnieje wprawdzie podpis pozwanej, natomiast nie ma potwierdzenia wykonania tej umowy przez pożyczkodawcę. Wątpliwości Sądu potęguje także fakt, iż umowa pożyczki miałyby być przedmiotem umowy przelewu wierzytelności już trzy dni po jej zawarciu. Dodatkowo umowa przelewu wierzytelności załączona do akt miałyby być już kolejną umową, której przedmiotem miałyby być wierzytelności pozwanej. Te okoliczności w powiązaniu z brakiem dokumentu potwierdzającego wykonanie umowy przez pierwotnego wierzyciela budzą poważne zastrzeżenia.

Ponadto w aktach brak potwierdzenia doręczenia pozwanej wypowiedzenia umowy pożyczki. Zgodnie z § 6 ust. 10 umowy pożyczki dla skutecznego wypowiedzenia umowy wymagane było przesłanie pożyczkobiorcy wypowiedzenia w formie pisemnej. Powód wskazuje w uzasadnieniu pozwu, iż umowa pożyczki została wypowiedziana z dniem 15 października 2018 r. Jednakże z dokumentów dołączonych do akt sprawy nie wynika, by wypowiedzenie nastąpiło skutecznie. Powód załączył wprawdzie wydruk pocztowej książki nadawczej, ale nie wynika z niej jaka przesyłka została wysłana do pozwanej. W aktach brak także potwierdzenia doręczenia pozwanej wskazanej przesyłki. Wobec nieudowodnienia wypowiedzenia umowy należy przyjąć, że powód nie wykazał wysokości ani wymagalności roszczenia na dzień wystąpienia z powództwem.

Nie udowodniono także przejścia uprawnień z pierwotnego wierzyciela na powoda, bowiem nie złożono dowodu na zawarcie umowy przelewu wierzytelności między pierwotnym wierzycielem a (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.. Załączona do akt postępowania umowa przelewu wierzytelności z dnia 9 kwietnia 2018 r. nie wyjaśnia w jaki sposób łączy się ona z umową pożyczki z dnia 6 kwietnia 2018 r., której stroną była pozwana. Wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych na dzień 15 października 2018 r. w formie złożonej przez powoda jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 KPC, a więc nie może odnieść

skutku procesowego. Zgodnie z treścią art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1896) zarówno księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, jak również wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności nie mają mocy dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym. Tym samym stanowią jedynie dokument prywatny, który stanowi wyłącznie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Nie dowodzi jednak istnienia wiarygodności oraz przejścia wynikających z niej praw na rzecz powoda. Toteż brak jest z tego już tylko powodu możliwości zasądzenia dochodzonej wiarygodności. Żądanie pozwu oparte jest na treści art. 509 § 1 k.c., w myśl którego wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wiarygodność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Przelew wiarygodności jest umową, mocą której wierzyciel-zbywca przenosi na nabywcę wiarygodność przysługującą mu wobec dłużnika. Przedmiotem przelewu jest wiarygodność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia i powinność dłużnika spełnienia świadczenia (art. 353 k.c.). Przy czym co do zasady przedmiotem cesji może być jedynie wiarygodność istniejąca w chwili zawierania umowy, to jest taka, którą cedent może swobodnie rozporządzać oraz wiarygodność oznaczona w sposób dostateczny, zindywidualizowana – poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wiarygodność (zob. J. Mojak (w:) Kodeks (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2009, s. 135; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 918). Przyjmuje się, że oznaczenie wiarygodności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wiarygodności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wiarygodność (wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, B. (...), nr 1, poz. 1). Oznacza to, że do skutecznego zawarcia umowy przelewu wiarygodności konieczne jest, by wiarygodność będąca przedmiotem przelewu była zindywidualizowana. Powód podniósł, iż w załączniku nr 1 do Umowy sekurytyzacyjnej określono nabywaną wiarygodność, poprzez podanie numeru pożyczki, numeru PESEL pozwanej, jej imienia i nazwiska, serii i numeru dowodu osobistego, daty zawarcia umowy oraz salda. W złożonej do akt kserokopii załącznika nr 1 do Umowy z dnia 9 kwietnia 2018 r. nie ma jednak tych danych.

Należy podkreślić, iż dopiero po spełnieniu wszystkich powyższych przesłanek umowa cesji wiarygodności staje się skuteczna i w rozumieniu art. 509 k.c. przenosi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego. Warunkiem skutecznej cesji wiarygodności i otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2002, IV CKN 1471/00, LEX nr 208425, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06, M. Praw. 2006, nr 16, s. 849, LEX nr 402304).

W przedmiotowej sprawie nie wykazano skutecznego przejścia wiarygodności z pierwotnego wierzyciela na powoda. Do zasądzenia roszczenia Sąd musi mieć skonkretyzowany i ustalony nieprzerwany ciąg następstw prawnych. Bez tego uwzględnienie powództwa nie jest możliwe. Nie można bowiem wyroku opierać na domysłach czy przypuszczeniach.

Powód nie wykazał także, mimo kwestionowania istnienia i wysokości roszczenia przez pozwaną, jaka była wysokość zobowiązania w chwili zawierania umowy przelewu wiarygodności, jaka kwota należności pozostaje pozwanej jeszcze do spłaty i ile pozwana już spłaciła. Tym samym brak potwierdzenia czy wiarygodność w ogóle istniała w dniu zawierania umowy przelewu wiarygodności. Tym bardziej, że w aktach brak pierwszej umowy przelewu wiarygodności – między pożyczkodawcą a (...), a załączona do akt umowa przelewu wiarygodności została zawarta w dniu 9 kwietnia 2018 r., a zatem kolejna już umowa, której przedmiotem miałyby być wiarygodność pozwanej, zawarta została 3 dni po zawarciu umowy pożyczki. Budzi zatem wątpliwości fakt istnienia wiarygodności i jej wysokość na dzień 9 kwietnia 2018 r.

Poważne wątpliwości budzą także opłaty dodatkowe związane z udzieleniem pożyczki, które przewyższają kwotę samej pożyczki. Umowa pożyczki podlega regulacji zawartej w ustawie o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2011 Nr 126, poz.

715, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1083). W treści art. 36a ust. 1 tej ustawy podano wzór matematyczny pozwalający obliczyć maksymalną wysokość kosztów pozaodsetkowych udzielonej pożyczki, którymi pożyczkodawca może obciążyć konsumenta. Zgodnie z definicją wyrażoną w art. 5 pkt 6a, pozaodsetkowe koszty kredytu należy rozumieć jako wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową, z wyłączeniem odsetek. Pozaodsetkowymi kosztami będą zatem wszelkie opłaty, prowizje, koszty ustanowienia zabezpieczeń, w tym koszty notarialne, które konsument jest zobowiązany uiścić w celu otrzymania pożyczki.

Z treści art. 36a ust. 2 cytowanej ustawy wynika jednoznacznie, iż w całym okresie kredytowania pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu. Dodatkowo ustawodawca wyraźnie zaznacza, że kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej limit ustalony w oparciu o wzór wskazany w ust. 1 lub przekraczającej całkowitą kwotę kredytu. Artykuł 36a wyznacza maksymalny poziom pozaodsetkowych kosztów kredytu, które kredytodawca może naliczyć konsumentowi, któremu udziela kredytu konsumenckiego. Zaznaczyć należy, iż powyższy przepis nie oznacza, iż pożyczkodawca nie może naliczać opłat dodatkowych, wynikających z dodatkowych usług świadczonych w związku z obsługą pożyczki. Warunkiem skuteczności i tym samym wymagalności takich opłat jest to, by pożyczkobiorca znał te koszty w chwili zawierania umowy i by łączna ich wysokość nie przewyższyła kwoty samej pożyczki. W przedmiotowej sprawie zaś warunek ten nie został spełniony. Kwota udzielonej pożyczki to 3.000,00 zł, a koszty pożyczki wynoszą 3.596,97 zł.

Sąd stoi na stanowisku, że praktyka doliczania do kwoty obciążającej pożyczkobiorcę dodatkowych kwot nieuzasadnionych i z niczego niewynikających jest niedopuszczalna. Poza wszystkim jednak jest sprzeczna z przepisami prawa.

Reasumując, Sąd uznał, iż powód nie wykonał ciężącego na nim, z mocy art. 6 k.c., obowiązku udowodnienia określonej okoliczności faktycznej. To na powodzie ciążył obowiązek wykazania zasadności powództwa i udowodnienie swego żądania. Nie można tego opierać na jakichkolwiek domysłach, tym bardziej w wypadku sporu co do istnienia wierzytelności. W powyższej sprawie powód nie udowodnił zasadności swego roszczenia, chociaż gdyby ono rzeczywiście istniało to miał co do tego pełną możliwość.

Toteż z mocy art. 509 § 1 KC orzeczono jak w sentencji.

Z mocy art. 98 KPC zasądzono od powoda na rzecz pozwanej koszty postępowania, na które złożyły się kwota 1.800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.